

Sygn. akt III USK 411/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania D. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 maja 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 25 czerwca 2020 r. uwzględnił odwołanie D. M. i zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z 18 lutego 2019 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynawszy od 1 listopada 2018 r.

Sąd ustalił, iż wnioskodawca (ur. w 1976 r.) posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące. Początkowo pracował w zakładzie stolarskim jako pomocnik produkcji. Po służbie wojskowej został zatrudniony jako pracownik produkcyjny, a potem jako wytapiacz. W kolejnych okresach pracował jako operator linii odlewniczych-wózkowy, odlewnik-operator maszyn odlewniczych, formierz, rdzeniarsz-formierz i końcowo jako operator automatycznych maszyn odlewniczych. Praca ta związana była z obsługą wózka widłowego i suwnicy, przy prowadzeniu której dokonywano odlewów przy piecach hutniczych. Wnioskodawca ukończył

specjalne kursy kwalifikacyjne do obsługi wózka i suwnicy. W dniu 11 września 2013 r. uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał urazu głowy i oka. Otrzymał okresowe prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31 października 2018 r. Po kolejnym wniosku lekarz orzecznik rozpoznał stan po urazie prawego oczodołu - dwojenie przy patrzeniu w prawo i stwierdził, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy, którą wykonuje. Komisja lekarska nie uwzględniła sprzeciwu wnioskodawcy. Na tej podstawie pozwany odmówił dalszego prawa do renty skarżoną decyzją. W okresie pobierania renty wnioskodawca zatrudnił się w Zakładzie Pracy Chronionej, gdzie w drukarni jako pomocnik introligatora wykonywał pudełka na buty albo torby papierowe. Następnie podjął pracę również jako niepełnosprawny w wymiarze 7 godzin dziennie na stanowisku pomocnika budowlanego w Zakładzie Produkcyjno-Handlowym [...] w S. Zajmuje się wyginaniem drutów przy elementach zbrojeniowych. Nie może pracować na wysokościach i przy dźwiganiu ciężarów.

W sądowym postępowaniu odwoławczym opiniowali biegli okulista i medycyny pracy. Biegły okulista stwierdził, że aktualny stan narządu wzroku nie ogranicza zdolności do pracy u osoby bez zawodu. Wskazał, że istnieją przeciwwskazania do określonych prac z powodu utrzymującego się dwojenia przy skrajnych spojrzeniach w prawo. Wnioskodawca pracuje jako pomocnik budowlany, do tej pracy został dopuszczony przez lekarza medycyny pracy i jest zdolny do wykonywania tej pracy. Opinia była zgodna z orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS. Stanowisko to biegły podtrzymał w opinii uzupełniającej w której stwierdził, że po urazie oczodołu prawego powstało dwojenie oka prawego co spowodowało ograniczenie zdolności do pracy na wysokości oraz na stanowisku operatora wózka widłowego i operatora suwnicy z powodu braku widzenia obuocznego lub przy maszynach wirujących. Wnioskodawca może wykonywać pracę na poziomie „0”. Nie powoduje to jednak wykluczenia zawodowego jako nieprzydatnego do innej pracy. Podał, że w badaniu okulistycznym wnioskodawca posiada pełną ostrość wzroku obu oczu, prawidłowe pole widzenia. Jest szereg stanowisk pracy niewymagających widzenia obuocznego, np.: pomocnik introligatora (praca którą wykonywał), ponadto: konserwator w szkole lub w biurze, pracownik gospodarczy, pracownik ZM przy utrzymywaniu trawników, praca na portierni, praca na recepcji,

wydawca narzędzi. Wymienione wyżej stanowiska pracy nie muszą być stanowiskami pracy chronionej i nie wymagają przekwalifikowania zawodowego. Biegły stwierdził, że biorąc pod uwagę wiek wnioskodawcy, możliwości korekcji okularowej dwojenia oraz możliwość zatrudnienia na stanowiskach w/w nie wymagających obuocznego widzenia, podtrzymuje swoją wcześniejszą opinię, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy dla ustalenia czy wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy ze wskazaniem czy jest niezdolny do pracy na stanowisku operatora wózka widłowego i suwnicy, czy jest to niezdolność stała czy okresowa i na jaki okres. Biegły stwierdził, że ustalony stan zdrowia ubezpieczonego nie jest równoznaczny z niezdolnością do pracy w rozumieniu świadczeń rentowych. Uzasadnił, że w trakcie świadczenia rentowego wnioskodawca uzyskał nowe przyuczone kwalifikacje zawodowe na stanowiskach pomocnika introligatora, introligatora w drukarni i pomocnika budowlanego. Aktywność zawodową na ostatnio wymienionym stanowisku pracy kontynuuje do nadal w wymiarze pełnego etatu w warunkach zakładu pracy chronionej, na co pozwala mu orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Wskazał, że odwołujący nie jest zdolny do pracy jako operator wózka widłowego i suwnicy, a także pracy, którą wykonywał w trakcie aktywności zawodowej, tj. wytapiacza, odlewnika, formierza czy rdzeniarza. Podkreślił, że posiadane przez wnioskodawcę wykształcenie średnie ogólnokształcące, przy uwzględnieniu ograniczeń i przeciwwskazań wynikających ze stanu narządu wzroku, umożliwia mu podejmowanie zatrudnienia na wielu stanowiskach pracy w ramach tzw. otwartego rynku pracy, a to pracownika umysłowego przy komputerze, pracownika produkcji, pracownika gospodarczego, konserwatora, parkingowego, portiera. Biegły podsumowując podał, że wskazanie niezdolności do pracy jako operator wózka widłowego czy suwnicy, nie czyni wnioskodawcy częściowo niezdolnym do pracy w rozumieniu świadczeń rentowych, co słusznie wskazał w opinii głównej i uzupełniającej biegły okulista. Przedmiotowa opinia jest zgodna zarówno ze stanowiskiem biegłego okulisty jak i gremiów orzeczniczych ZUS.

Sąd pierwszej instancji uznał opinie biegłych za w pełni wiarygodne środki dowodowe, wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, zostały bowiem wydane

przez biegłych o specjalnościach odpowiednio dobranych do rodzaju schorzeń występujących u D. M., po jego bezpośrednim badaniu i po zapoznaniu się z jego dokumentacją medyczną. Biegli odpowiedzieli na zadane przez Sąd pytania i należycie je uzasadnili. Biegły okulista ostatecznie stwierdził, że po urazie oczodołu prawego powstało u wnioskodawcy dwojenie oka prawego co spowodowało ograniczenie zdolności do pracy na wysokości oraz na stanowisku operatora wózka widłowego i operatora suwnicy z powodu braku widzenia obuocznego lub przy maszynach wirujących. Biegły z zakresu medycyny pracy również stwierdził, że ze względu na pourazowy brak widzenia obuocznego wnioskodawca jest niezdolny do wykonywania pracy operatora wózka widłowego i suwnicy, a ponadto pracy, którą wykonywał w trakcie aktywności zawodowej, tj. wytapiacza, odlewnika, formierza czy rdzeniarza. Tym samym jednoznaczna jest opinia obu biegłych w zakresie niezdolności wnioskodawcy do prac na w/w stanowiskach.

Sąd nie podzielił natomiast końcowych wniosków biegłych odnoszących się do zdolności wykonywania przez wnioskodawcę pracy w innym zawodzie na otwartym rynku pracy. Kwestią przesądającą ocenę zdolności do pracy w sprawach o świadczenia rentowe, jest ocena czy zdobyte doświadczenie oraz praktyczne kwalifikacje zawodowe nabywane w czasie zatrudnienia na określonym stanowisku pracy pozwala na podjęcie pracy o podobnym charakterze, podobnym stanowisku pracy. W ocenie Sądu biegli dokonali wykładni rozszerzającej uznając, że D. M. może wykonywać inne prace na otwartym rynku pracy, np. pracownika umysłowego przy komputerze, konserwatora. Nie sposób zgodzić się z tymi wnioskami albowiem odwołujący posiada praktyczne kwalifikacje zawodowe związane jedynie z obsługą wózka widłowego i suwnicy, ukończył specjalne kursy kwalifikacyjne do ich obsługi. Tym samym wnioskodawca nie jest osobą bez zawodu. Posiadając kwalifikacje zawodowe nabyte w trakcie zatrudnienia wykonywał prace związane z obsługą suwnic i wózków widłowych. Wypadek uniemożliwił mu pracę zarobkową w tych zawodach. Odszedł więc na rentę z rynku pracy w określonych warunkach ekonomicznych. Fakt, że w czasie pobierania renty podjął lekką pracę jako osoba niepełnosprawna na stanowisku pomocnika introligatora w zakładzie pracy chronionej czy też pomocnika budowlanego w zmniejszonym czasie pracy nie świadczy o tym, że nabył nowe kwalifikacje. Tego

rodzaju prace nie wymagały bowiem żadnych kwalifikacji i są mniej płacone aniżeli wynagrodzenie w zawodach, w których wnioskodawca pracował przed uzyskaniem prawa do renty.

Sąd weryfikując opinie biegłych nie umniejsza ich kompetencji w zakresie orzekania o niezdolności do pracy. Natomiast Sąd jest uprawniony do ustalania i oceny poziomu posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji. Podkreślił, że wnioskodawca pobierał dotychczas prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i jego stan zdrowia nie uległ poprawie. Biegli byli zgodni, że nadal nie może wykonywać prac na wysokościach, jako operator suwnicy, wózka widłowego i maszyn wirujących. Skoro zgodnie z opinią biegłych D. M. jest niezdolny do wykonywania pracy operatora wózka widłowego i suwnicy, a także pracy, którą wykonywał w trakcie aktywności zawodowej, tj. wytapiacza, odlewnika, formierza czy rdzeniarza, a więc prac które ostatnio wykonywał, to jest to wystarczająca okoliczność do ustalenia mu uprawnień do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 12 stycznia 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie D. M. od decyzji pozwanego organu rentowego. Sąd Apelacyjny ocenił materiał sprawy, w tym opinie biegłych i stwierdził, że ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji - wbrew opinii biegłych- sprowadzająca się do uznania, że wnioskodawca posiada kwalifikacje zawodowe jedynie związane z obsługą wózka widłowego i suwnicy, które to kwalifikacje utracił na skutek wypadku jest błędna. Sąd odwoławczy podzielił argumentację wskazaną przez organ rentowy, iż w trakcie pobierania renty ubezpieczony uzyskał nowe kwalifikacje zawodowe w zawodzie pomocnika introligatora i introligatora w drukarni. Prace te może wykonywać w ramach otwartego rynku pracy, a posiadane wykształcenie średnie ogólnokształcące przekłada się na konieczność oceny kwalifikacji ubezpieczonego przez pryzmat kwalifikacji nabytych także później. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy (związanej z obsługą wózka widłowego i suwnicy) jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w ramach otwartego rynku pracy w

ramach nabytych nowych kwalifikacji. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jakim są opinie biegłych lekarzy, jednoznacznie wskazuje, że wnioskodawca nie jest częściowo niezdolny do pracy, zaś aktualny stan narządu wzroku nie ogranicza zdolności do pracy osoby bez zawodu. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji biegli nie dokonali wykładni rozszerzającej poprzez uznanie, że D. M. może wykonywać inne prace na otwartym rynku pracy. Co prawda wnioskodawca posiadając kwalifikacje zawodowe nabyte w trakcie zatrudnienia wykonywał prace związane z obsługą suwnic i wózków widłowych, to jednak posiadając w okresie pobierania renty uzyskał nowe przyuczone kwalifikacje zawodowe, które pozwolą mu wykonywać prace na wielu stanowiskach pracy w ramach tzw. otwartego rynku pracy. Biegły z zakresu medycyny pracy wymienił jednocześnie stanowiska, na których wnioskodawca może wykonywać pracę zarobkową: pracownik umysłowy z pracą przy komputerze, ale także pracownik produkcji, pracownik gospodarczego, konserwator, parkingowy, czy portier. Ponadto wnioskodawca uzyskał nowe przyuczone kwalifikacje zawodowe na stanowisku pomocnika introligatora, introligatora w drukarni i pomocnika budowlanego. Z treści opinii wynika, że wnioskodawca nie tylko jest zdolny do podejmowania zatrudnienia na wielu stanowiskach w ramach otwartego rynku pracy związanej z jego wykształceniem średnim ogólnokształcącym i dotychczasowym przebiegiem zatrudnienia, ale również po odpowiednim przeszkoleniu może nabyć nowe kwalifikacje, bowiem na to pozwala mu jego stan zdrowia i predyspozycje umysłowe. Wnioskodawca jest osobą stosunkowo młodą, urodzoną w 1976 r., na co zwracał uwagę także biegły specjalista chorób oczu podkreślając, że z niepełnosprawnością narządu wzroku którą posiada, jest zdolny do pracy. Takie stwierdzenia biegłych w żaden sposób nie świadczą o wykładni rozszerzającej. Co więcej, stanowisko tych biegłych jest zgodne z brzmieniem art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono

możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Należy również zwrócić uwagę, że opinia biegłego z zakresu medycyny pracy jest zgodna z opinią drugiego biegłego z zakresu okulistyki. O niezdolności do pracy nie decyduje wyłącznie istnienie schorzeń, ale stopień ich nasilenia i intensywności, które powodują tę niezdolność. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia płynących ze sporządzonych opinii wniosków ani nie miał żadnych podstaw do podważania fachowości, poziomu wiedzy, jak i obiektywizmu tych biegłych lekarzy. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego D. M. był zdolny do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skoro Sąd drugiej instancji wydał zaskarżone orzeczenie w warunkach naruszenia zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego, a uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy. Doszło do oczywistego naruszenia przepisów prawa materialnego wobec uznania, iż wnioskodawcy nie przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, bowiem zdaniem lekarza orzecznika ZUS wynikającym z orzeczenia z dnia 3 stycznia 2019 r. pozostawał zdolny do pracy, którą wówczas (w dniu badania) wykonywał. Także Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 5 lutego 2019 r. orzekła, iż D. M. nie był niezdolny do pracy. Niemniej jednak Sądowi Apelacyjnemu w [...] całkowicie umknęła okoliczność, że praca ta nie odpowiadała posiadanym przez wnioskodawcę kwalifikacjom, które nabywał od samego początku swojej ścieżki zawodowej. Kluczową więc kwestią w przedmiotowej sprawie pozostawało ustalenie czy D. M. jest osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z konstrukcją powyższego przepisu, częściowa niezdolność do pracy polega na utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Doniosłość pojęcia „częściowej niezdolności do pracy” wyraża się w tym, że chodzi o ocenę zachowania zdolności do wykonywania nie jakiegokolwiek pracy, lecz pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Wyodrębnienie tej przesłanki ma służyć eliminacji sytuacji, w których ubezpieczeni z wyższymi

kwalifikacjami po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, do której zachowali zdolność, wobec braku środków do życia. Innymi słowy, ubezpieczony może być uznany za częściowo niezdolnego do pracy, gdy zachował zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (wymagającej niższych albo niewymagającej jakichkolwiek kwalifikacji), lecz jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy, do której posiada kwalifikacje (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 435/11 Legalis).

Znamiennym jest nadto, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 2020 r., w sprawie o sygn. III U [...], Sąd Okręgowy w T. wskazał, iż: „Kwestią przesądzającą ocenę zdolności do pracy w sprawach o świadczenia rentowe, jest ocena czy zdobyte doświadczenie oraz praktyczne kwalifikacje zawodowe nabywane w czasie zatrudnienia na określonym stanowisku pracy pozwala na podjęcie pracy o podobnym charakterze, podobnym stanowisku pracy. W ocenie Sądu biegli dokonali wykładni rozszerzającej uznając, że D. M. może wykonywać inne prace na otwartym rynku pracy np. pracownika umysłowego przy komputerze, konserwatora. Nie sposób zgodzić się z tymi wnioskami, albowiem odwołujący posiada praktyczne kwalifikacje zawodowe związane jedynie z obsługą wózka widłowego i suwnicy, ukończył specjalne kursy kwalifikacyjne do ich obsługi. Tym samym wnioskodawca nie jest osobą bez zawodu”. Natomiast, Sąd Apelacyjny w [...] rozpoznając apelację organu rentowego od ww. wyroku skonstatował, że: „Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jakim są opinie biegłych lekarzy, jednoznacznie wskazuje, że wnioskodawca nie jest częściowo niezdolny do pracy, zaś aktualny stan narządu wzroku nie ogranicza zdolności do pracy osoby bez zawodu. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji biegli nie dokonali wykładni rozszerzającej poprzez uznanie, że D. M. może wykonywać inne prace na otwartym rynku pracy”.

Nadto, w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z art. 382 kpc ograniczając się jedynie do bezkrytycznego przyjęcia zgromadzonych opinii biegłych, w szczególności w tych ich fragmentach, które są nieistotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podkreślić należy, iż zadaniem biegłego jest udzielenie Sądowi informacji i

wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, tylko w oparciu o udostępniony przez Sąd materiał dowodowy. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego, które wykraczają poza zakres udzielonego mu przez Sąd zlecenia oraz poza jego ustawowo określone zadania. Jednocześnie, to na Sądzie spoczywa obowiązek czuwania nad treścią opinii biegłego, w tym nad kwestią czy opinia odpowiada na pytania zadane przez Sąd i czy nie wykracza poza zakres udostępnionych materiałów oraz przedstawionego biegłemu problemu. Sąd nie będzie zatem związany opinią biegłego w takim zakresie, w jakim wkroczy ona w kompetencje zastrzeżone wyłącznie dla Sądu, tj. w kwestie ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy.

W sprawie występują też istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.):

a) „czy pozyskanie zatrudnienia na innym stanowisku pracy, niewymagającym posiadania jakichkolwiek kwalifikacji celem zarobkowania w związku z brakiem środków do życia wobec utraty zdolności do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, wyuczonym zawodem, nabytymi przez lata umiejętnościami popartymi ukończeniem specjalnych kursów kwalifikacyjnych, stanowi przekwalifikowanie sformułowane w przepisie art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”?

b) „czy osoba, która utraciła zdolność do wykonywania pracy zarobkowej odpowiadającej posiadanym kwalifikacjom, stosownemu przyuczeniu oraz pozyskanemu doświadczeniu zawodowemu jest nadal częściowo niezdolna do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w sytuacji gdy podejmie jakiekolwiek inne zatrudnienie poniżej poziomu posiadanych kwalifikacji i niewymagające posiadania umiejętności oraz doświadczenia zawodowego”?

Wyżej określone zagadnienia prawne wyłoniły się na gruncie niniejszej sprawy głównie ze względu na okoliczność, iż Sąd Okręgowy w T. ustalił, iż wnioskodawca „posiadając kwalifikacje zawodowe nabyte w trakcie zatrudnienia wykonywał prace związane z obsługą suwnic i wózków widłowych. Wypadek

uniemożliwił mu pracę zarobkową w tych zawodach. Odszedł więc na rentę z rynku pracy w określonych warunkach ekonomicznych. Fakt, że w czasie pobierania renty podjął lekką pracę jako osoba niepełnosprawna na stanowisku pomocnika introligatora w zakładzie pracy chronionej czy też pomocnika budowlanego w zmniejszonym czasie pracy nie świadczy o tym, że nabył nowe kwalifikacje. Tego rodzaju prace nie wymagały bowiem żadnych kwalifikacji i są mniej płatne aniżeli wynagrodzenie w zawodach, w których wnioskodawca pracował przed uzyskaniem prawa do renty”. Natomiast Sąd Apelacyjny w [...] skonstatował, że: „Posiadane przez wnioskodawcę wykształcenie średnie ogólnokształcące umożliwia mu podejmowanie zatrudnienia na wielu stanowiskach pracy w ramach tzw. otwartego rynku pracy, a to pracownika umysłowego z pracą przy komputerze, ale także pracownika produkcji, pracownika gospodarczego, konserwatora, parkingowego czy portiera”; „W trakcie świadczenia rentowego wnioskodawca uzyskał nowe przyuczone kwalifikacje zawodowe na stanowiskach pomocnika introligatora, introligatora w drukarni i pomocnika budowlanego” a Sądy pierwszej i drugiej instancji w powiązaniu z tymi faktami dokonały całkowicie rozbieżnej interpretacji art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Konstrukcja powyższych przepisów pozostawia pole do interpretacji w zakresie podmiotów uprawnionych do świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy, a konkretnie rzecz ujmując określenia kryteriów, które musi spełniać ubezpieczony, by zostać uznanym za niezdolnego do pracy. Ponadto, wyjaśnienia wymaga kwestia czy podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia (wobec niezdolności do pracy odpowiadającej wyuczonemu zawodowi i uzyskanym kursom kwalifikacyjnym) na stanowisku niezwiązanym z zakresem posiadanych kwalifikacji stanowi pozyskanie nowych kwalifikacji zawodowych, a tym samym zachodzi proces przekwalifikowania zawodowego. Argumentem przemawiającym za przyjęciem, iż D. M. przysługuje prawo do świadczenia rentowego z tytułu częściowej niezdolności do pracy pozostaje stwierdzenie przez biegłego z zakresu medycyny pracy oraz biegłego okulisty brak zdolności wnioskodawcy do wykonywania pracy operatora wózka widłowego i suwnicy oraz prac wykonywanych w trakcie aktywności zawodowej. Do wykonywania powyższych prac wnioskodawca posiada praktyczne kwalifikacje zawodowe nabyte w trakcie zatrudnienia. Ukończył

on również specjalne kursy oraz uzyskał odpowiednie doświadczenie. Na skutek odniesionych w wypadku obrażeń w postaci pourazowego braku widzenia obuocznego D. M. utracił możliwość dotychczasowego zatrudnienia, a przebyte leczenie nie przyniosło poprawy stanu zdrowia. Już te okoliczności winny być wystarczające do ustalenia, iż wnioskodawca jest osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem utracił on możliwość zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Co więcej, Sąd Okręgowy w T., zdaniem D. M., prawidłowo ustalił, że: „Wnioskodawca pobierał dotychczas prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i jego stan zdrowia nie uległ poprawie. Biegli byli zgodni, że nadal nie może wykonywać prac na wysokościach, jako operator suwnicy, wózka widłowego i maszyn wirujących. Skoro zgodnie z opinią biegłych D. M. jest niezdolny do wykonywania pracy operatora wózka widłowego i suwnicy, a także pracy, którą wykonywał w trakcie aktywności zawodowej, tj. wytapiacza, odlewnika, formierza czy rdzeniarza, a więc prac które ostatnio wykonywał, to jest to wystarczająca okoliczność do ustalenia mu uprawnień do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy”. Odnosząc się z kolei do kwestii podjęcia przez wnioskodawcę innej pracy w czasie pobierania świadczenia rentowego wyjaśnienia wymaga czy nowe zatrudnienie jest adekwatne do posiadanych kwalifikacji oraz czy może być pojmowane jako uzyskanie nowych kwalifikacji. Zdaniem Sądu drugiej instancji, podjęcie pracy w charakterze introligatora czy pomocnika budowlanego mieści się w zakresie pojęcia „przekwalifikowania zawodowego”. Odmienna w tym zakresie pozostaje konstatacja Sądu pierwszej instancji, zdaniem którego, fakt podjęcia przez wnioskodawcę lekkiej pracy na stanowisku pomocnika introligatora oraz pomocnika budowlanego nie może świadczyć o nabyciu nowych kwalifikacji, bowiem prace te nie wymagają żadnych szczególnych umiejętności czy kompetencji i mogą być wykonywane przez każdą osobę posiadającą odpowiednie predyspozycje fizyczne. Zatem proces przekwalifikowania nie może odnosić się do uzyskania zdolności do pracy na jakimkolwiek stanowisku, bowiem jest on pojmowany przez pryzmat nabycia nowych, dotychczas nieposiadanych kwalifikacji oraz odpowiadać im co najmniej w dotychczasowym stopniu. Niemożliwe jest przekwalifikowanie poprzez podjęcie

zatrudnienia niewymagającego żadnych kwalifikacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2021 r., III UK 463/18, Legalis). Wnioskodawca utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, tj. adekwatnej do rodzaju nabytych uprawnień do pracy wykwalifikowanego pracownika. Zatem możliwość przekwalifikowania nie jest równoznaczna z wykonywaniem jakiejkolwiek prostej pracy (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, Legalis).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena podstaw przysądu ma na uwadze przesłanki metodyczne i merytoryczne.

W pierwszej kolejności należy ocenić pierwszą podstawę przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (która w chronologii wniosku jest na drugim miejscu).

Ta podstawa przysądu nie spełnia się, gdyż sformułowane pytania nie stanowią problemów prawnych o randze istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z tej przyczyny, że odpowiedź nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Skarżący zgłosił zagadnienia jedynie hasłowo, gdyż nie łączą się z gruntowną analizą prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący mógłby stwierdzić, że istotny problem prawny rzeczywiście występuje i dlatego powinien zostać rozpoznany przez Sąd Najwyższy. Uzasadnienie pytań (zagadnień) zostało zredukowane do zestawienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, które skarżący aprobuje i orzeczenia Sądu drugiej instancji, które skarżący kontestuje. Nie wystarcza to do stwierdzenia istotnego zagadnienia prawnego, gdyż to nie może być redukowane do analizy stosowania prawa w indywidualnej sprawie, silnie uwarunkowanej oceną niezdolności do pracy skarżącego jako przesłanki prawa do renty, gdyż to dotyczy w istocie stosowania prawa w konkretnej sprawie, co nie składa się na istotne zagadnienie prawne, gdyż ta podstawa przysądu ma charakter uniwersalny, albowiem jej przedmiotem zainteresowania jest problem prawny rzeczywiście istniejący, dotychczas

nerozpoznany i wymagający rozstrzygnięcia, czyli taki, który wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. W przeciwnym razie funkcja przedsądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stanie się kolejną (powszechną) instancją.

Sąd Najwyższy rozpoznał wiele spraw o rentę z tytułu niezdolności do pracy co nie wynika ze skomplikowania przepisów, lecz z różnych stanów faktycznych. Nie występuje rozbieżność w orzecznictwie dotycząca wykładni prawa, gdyż wówczas zostałaby podjęta uchwała w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa.

W ocenie zgłoszonych przez skarżącego podstaw przedsądu wystarczy skupić się na kwestiach do których odwołuje się wniosek o przyjęcie skargi.

W odniesieniu do pierwszego zagadnienia i pytania o częściową niezdolność do pracy, a ściślej o rozumienie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji należy zwrócić w pierwszej kolejności uwagę na zmianę regulacji wynikającą z odejścia od III grupy inwalidów i poprzestanie obecnie na częściowej i całkowitej niezdolności do pracy. Według poprzedniej ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 z późn. zm.) do III grupy inwalidów zaliczano osobę częściowo niezdolną do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, jeżeli osoba ta zachowała zdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w zmniejszonym zakresie (art. 24 ust. 2 pkt 1). Obecne pojęcie częściowej niezdolności do pracy - które od 1 września 1997 r. (jeszcze w ustawie z 14 grudnia 1982 r.) zastąpiło III grupę inwalidów - w swoim założeniu nie wyklucza zdolności do pracy w zmniejszonym zakresie, bowiem przepis stanowi o utracie w znacznym a nie w całkowitym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Znaczenie ma tu zatem odejście od "dotychczasowego zatrudnienia" i przejście do kategorii "pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji". Nie można jednak nie zauważyć, że pojęcia kwalifikacji nie zawęża się tu do kwalifikacji zawodowych, czyli tylko formalnych, co uprawnia stwierdzenie, że chodzi również o kwalifikacje rzeczywiste. Posiadane kwalifikacje są więc pojęciem szerszym niż tylko wynikające z rodzaju ukończonej szkoły i z poziomu wykształcenia, gdyż również określałoby je zdobyte doświadczenie zawodowe. Inaczej mówiąc, nie jest uprawnione zawężenie oceny zdolności do

pracy tylko do określonego stanowiska pracy czy zatrudnienia, gdyż wyznacza ją szerszy zakres pojęcia posiadanych kwalifikacji. Oznacza to, że pracownik, który pracował fizycznie, który z przyczyn zdrowotnych nie pracuje lub nie może pracować na dotychczasowym stanowisku, może być uznany za zdolnego do pracy, gdy może wykonywać inną pracę i pozwalają mu na to dotychczasowe lub nabyte dodatkowo kwalifikacje, nie tylko formalne ale także faktyczne, w takiej sytuacji kwalifikacje określa poziom i rodzaj wykształcenia oraz zdobyte doświadczenie zawodowe.

Taki kierunek wykładni potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wśród wielu można wskazać kilka istotnych w tej sprawie orzeczeń, które reprezentują następujące tezy:

Utrata zdolności wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami oznacza niezdolność do wykonywania pracy, do której pracownik ma kwalifikacje mimo zachowania zdolności do wykonywania pracy niewymagającej takich kwalifikacji. W przepisie art. 12 ust. 3 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych użyte jest określenie "pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji", co nie jest równoznaczne z pracą na dotychczasowym stanowisku. Przeciwwskazania zdrowotne do pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku nie są podstawą do uznania osoby ubiegającej się o rentę za niezdolną do pracy, jeżeli pracę zgodną z kwalifikacjami może wykonywać bez ograniczeń na innych stanowiskach pracy (wyrok z 15 listopada 2007 r., I UK 154/07).

Przeciwwskazania zdrowotne (choroba zawodowa) do wykonywania pracy pod ziemią przez górnika nie przesądzają o jego niezdolności do pracy, gdy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami jest zdolny do innej pracy na powierzchni, nawet poza górnictwem (wyrok z 6 maja 2008 r., I UK 359/07).

Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas - art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Prawa do renty nie warunkuje

niemożność wskazania ubezpieczonemu konkretnego stanowiska lub rodzaju pracy, do której jest zdolny i przy której będzie zatrudniony. Taki warunek nie został określony ani nie wynika z art. 12 i 13 tej ustawy, a tym samym takie zadanie nie spoczywa na organie rentowym i na sądzie ubezpieczeń społecznych (wyrok z 20 grudnia 2011 r., I UK 158/11).

W świetle unormowania art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, niezdolność do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji. Niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. W konsekwencji poziom posiadanych kwalifikacji staje się punktem odniesienia w ocenie predyspozycji zdrowotnych ubezpieczonego do pracy. Poziom kwalifikacji jest podstawą do określenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo zaistnienia upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie - do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne (wyrok z 10 sierpnia 2016 r., III UK 221/15).

Nie każdy gorszy stan zdrowia jest równoznaczny z niezdolnością do pracy. Częściową niezdolność do pracy uzasadnia dopiero utrata aż w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Zakres tej kwalifikacji nie jest redukowany tylko do wykształcenia, lecz uwzględnia również rzeczywiste doświadczenie zawodowe i umiejętności. Dlatego o częściowej niezdolności do pracy nie decyduje tylko niezdolność do pracy na ostatnim stanowisku pracy (postanowienie z 26 czerwca 2019 r., I UK 252/18).

Pojęcie "poziomu posiadanych kwalifikacji" dotyczy nie tyle kwalifikacji formalnych, związanych z poziomem i kierunkiem wykształcenia danej osoby, ile odnosi się przede wszystkim do rzeczywistych możliwości wykonywania określonej pracy (postanowienie z 13 stycznia 2021 r., II USK 19/21).

Powyższe orzeczenia uzasadniają stwierdzenie, że zgłoszone w zagadnieniach problemy wykładnicze należą do zwykłej wykładni i stosowania prawa. To zaś nie składa się na istotne zagadnienie prawne. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu. Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). W odniesieniu do pierwszego zagadnienia należy zauważyć, iż art. 12 ust. 1 ustawy nie reguluje przekwalifikowania. W sprawie pozwany nie stwierdził potrzeby przekwalifikowania (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy). W przypadku niestwierdzenia niezdolności do pracy nie prowadzi się przekwalifikowania, gdy stwierdza się u ubezpieczonego zdolność do pracy. Przy czym w przypadku częściowej niezdolności do pracy znaczenie ma dopiero utrata zdolności do pracy aż w znacznym stopniu, co oznacza, że niezdolność do pracy w stopniu mniejszym niż znaczny, nie uprawnia do renty. Znaczenie ma prawne a nie potoczne pojęcie niezdolności do pracy.

Natomiast w aspekcie drugiego zagadnienia można się zgodzić, że nie oznacza to, iż inna praca może być jakąkolwiek pracą. Chodzi o to, jaki zakres ochrony ubezpieczeniowej zapewnia renta w sytuacji, gdy ubezpieczony utracił zdrowotną zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a zachował zdolność do pracy, która nie odpowiada poziomowi jego kwalifikacji. Odpowiedź musi tu być negatywna, w tym znaczeniu, że nie każde zatrudnienie podejmowane przez ubezpieczonego, który z przyczyn zdrowotnych nie jest zdolny do dotychczasowej pracy, może być uznane za inną pracę eliminującą ocenę o braku niezdolności do pracy. Trzeba stwierdzić, że nadal znaczenie ma poziom posiadanych kwalifikacji, który wyznacza zakres pracy, do której można odnosić ocenę zdolności do pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy. Inaczej mówiąc, ochrona ubezpieczeniowa służy temu kto utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, choćby w stopniu częściowej niezdolności do pracy, a podejmuje lub jest zdolny do pracy niżej kwalifikowanej. Sama też konstrukcja częściowej niezdolności do pracy potwierdza, że nie chodzi tu o jakąkolwiek pracę.

Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż uzasadnienie sformułowanych zagadnień nie jest oparte na analizie prawa o uniwersalnym

znaczeniu i poszukiwaniu problemu prawnego, które jurystycznie miałoby rangę istotnego zagadnienia prawnego, dlatego nie stwierdza się we wniosku pierwszej podstawy przysądu, czyli istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Wskazana wyżej analiza rzutuje na ocenę podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący we wniosku nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przed wszystkim z tej przyczyny, że skarżący niezasadnie zawęża „poziom posiadanych kwalifikacji” (art. 12 ust. 3 ustawy) do kwalifikacji jakie pozwalały mu na wykonywanie pracy na stanowiskach przed wypadkiem. W świetle przedstawionej wyżej genezy przyjęcia pojęcia „poziomu posiadanych kwalifikacji”, wynikającej z odejścia od III grupy inwalidów, która pozwalała na przyznanie renty inwalidzkiej w przypadku niezdolności do pracy w danym zatrudnieniu (stanowisku pracy), obecna częściowa niezdolność do pracy poszerza zakres badania niezdolności do pracy przez szerszy pryzmat kwalifikacji niż tylko zdolności do pracy na określonym (dotychczasowym) stanowisku pracy. Jak wskazano znaczenie ma nie tylko formalne przekwalifikowanie, bowiem na etapie przed organem rentowym i w sądowym postępowaniu odwoławczym uwzględnia się również faktyczne przekwalifikowanie, co też nie zamyka oceny, gdyż uwzględnia się możliwości podjęcia innej pracy, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy). Skarżący niezasadnie zawęża swoje kwalifikacje do operatora suwnicy. W ocenie jego zdolności do pracy mógł decydować stan zdrowia, wykształcenie oraz to, że skarżący podjął zatrudnienie na obecnym rynku pracy, które nie jest niezgodne z jego kwalifikacjami i wykształceniem. Sąd Apelacyjny nie pominął też opinii biegłych lekarzy i dlatego nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne, rozpoznaje nie tylko apelację ale także sprawę (art. 378 k.p.c.). Opinia medyczna nie traci swej wartości przez to, że biegli wskazali inne stanowiska niż ujęte w postanowieniu Sądu (zleceniu opinii). Ostatecznie to Sąd decyduje w sprawie. Niezdolność do pracy to stan faktyczny i kwalifikacja prawna. Znaczenie ma wszak prawne a nie potoczne

rozumienie niezdolności do pracy. Ocena ta ma charakter prawny i może jej dokonać wyłącznie sąd a nie biegły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2008 r., I UK 356/07). Rzecz w tym, że ustalając brak niezdolności do pracy nie trzeba wskazać konkretnego stanowiska na którym pracownik może pracować, czyli tak dalece idące ustalenie nie jest konieczne. W odniesieniu do rentowej niezdolności do pracy ocena ta może być nawet hipotetyczna, czyli jest uprawniona nawet, gdy ubezpieczony nie podejmuje innego zatrudnienia lub nie chce podjąć zatrudnienia. Wyjątek zauważa się w przypadku renty rolniczej, gdyż ocenę całkowitej niezdolności do pracy odnosi się wówczas do konkretnego (indywidualnego) gospodarstwa rolnego ubezpieczonego rolnika (art. 25 ust. 1 i 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Sumując, pierwsza podstawa przedsądu nie ma oparcia w istotnych zagadnieniach prawnych. Nie można też stwierdzić oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż u podstaw zaskarżonego wyroku nie leżą wadliwa wykładnia i stosowanie prawa.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).